

P R O T O K Ó Ł

Dnia 27 maja 2008 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący del. SSR Jolanta Hryciuk

Protokolant st.sekr.sąd. Barbara Karwowska-Wierzejska

na rozprawie rozpoznał sprawę

z powództwa Grzegorza Koperskiego

przeciwko Zespołowi Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych

Spółka z o.o. w Wesolej

o zapłatę

Posiedzenie rozpoczęto o godz. 13.40 – zakończono o godz. 17.00.

Po wywołaniu sprawy stawili się: powód Grzegorz Koperski wraz z pełnomocnikiem adw. Alicją Lachowską – pełnomocnictwo w aktach; w imieniu pozwanego adw. Marek Szczygieł – ustanowiony w sprawie oraz adw. Jerzy Sieklucki – ustanowiony w sprawie oraz Sławomir Kowzan - członek Zarządu.

Przewodnicząca doręczyła pełnomocnikowi pozwanego odpis pisma procesowego pełnomocnika powoda z dnia 14.05.2008r.

Pełnomocnik powoda popiera powództwo i podtrzymuje wniosek z pisma z dnia 14.05.2008r. celem ustalenia aktualnej wysokości odszkodowania w doniesieniu do obecnych cen.

Pełnomocnik pozwanego adw. Marek Szczygiał wnosi o oddalenie powództwa, z uwagi na fakt, iż pozwany Zespół Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych Spółka z o.o. nie jest legitymowana biernie w tej sprawie, podnosi zarzut przedawnienia. Wnosi o oddalenie wniosku strony powodowej.

Pełnomocnik pozwanego adw. Jerzy Sieklucki wnosi o oddalenie wniosku strony powodowej i zamknięcie rozprawy.

Sąd postanowił wniosek o zmianę postanowienia z dnia 16.04.2008r. oddalić.

Pełnomocnik powoda wnosi o uzupełniające przesłuchanie powoda na okoliczność podpisania umów.

Pełnomocnik pozwanego adw. Jerzy Sieklucki wnosi oddalenie wniosku jako spóźnionego.

Pełnomocnik powoda oświadcza, iż nie otrzymała odpisu wniosku o sprostowanie protokołu. Oświadcza, iż strona pozwana złożyła wypis RHB po upływie określonego terminu.

Pełnomocnik pozwanego adw. Marek Szczygiał wnosi o oddalenie wniosku o uzupełniające przesłuchanie powoda.

Sąd postanowił dopuścić dowód z uzupełniającego przesłuchania powoda w charakterze strony trybie art. 299 kpc, pouczając o treści art.304 kpc.

Grzegorz Koperski – dane k. 1188, zeznaje:

Umowę zawierałem z pozwaną Spółką, gdyż wpłaciłem pieniądze na konto Spółki i Spółka finansowała zadanie z moich pieniędzy. Płaciła za nabywane nieruchomości. Umowy były zawierane w Starej Miłosnej w biurze przeznaczonym do obsługi klientów Spółki. Był wyznaczony termin, w którym dana grupa klientów miała stawić się w biurze i wiązało się z wpłatą wpisowego i pierwszej raty. W obydwu przypadkach byłem zawiadomiony przez pracowników biura obsługi klienta – dział członkowski Spółki - o terminie, w którym mam się stawić. Osoby, które podpisywały ze mną umowę reprezentowały pozwaną Spółkę. Dowiedziałem się z poślizgiem o tym, że będzie korekta, zmiana propozycji lokalizacji, Było to latach 90-tych, szczegółów nie pamiętam. Wiedziałem o uchyleniu decyzji o realizacji warunków lokalizacji osiedla budownictwa wielorodzinnego. Zostałem o tym poinformowany przez dział członkowski, być może było w tej sprawie jakiś pismo, albo zebranie członków. Dokładnie nie pamiętam.

Sąd zezwolił powodowi na odszukanie pisma.

Powód dalej zeznaje:

z urzędu miało być to pismo
z 23-01-1983

Nie jestem w stanie odnaleźć pisma w tej sprawie, jest możliwe, że taką informację uzyskałem telefonicznie. Odbywały się wtedy zebrania na terenie biura, gdzie byli zapraszani wszyscy zainteresowani i tam były udzielane szersze informacje.

Pełnomocnik powoda okazuje pismo z 26.11.1983r.

Pełnomocnik powoda podnosi, iż o pierwsze warunki zabudowy występowała nie pozwana Spółka ani Zespół tylko Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej.

Powód dalej:

Po tym jak się dowiedziałem o zmianie lokalizacji osiedle było nadal budowane. Przekazano nam informację na zabranie przez przedstawicieli Spółki, że jeżeli zdecydujemy się na kolejną wpłatę, to możemy wejść na miejsce osób, które opóźniają się z wpłatami. Ja nie zdecydowałem się na to do 1999r. dopóki nie zaproponowano mi Centrum Pogodna. Ja zgłosiłem się do banku w celu uzyskania kredytu. Pan Piotr Nowak informował mnie o tym oraz pani Benita. W dziale członkowskim proponowano mi zwrot wkładu w wysokości nominalnej w kwocie około 700 zł. Poniosłem szkodę taką jaką wyliczyłem oraz jaka wynika z opinii biegłego. Poniosłem szkodę w kwocie 2-3 mln zł. Zawalono w ten sposób całe moje życie. Ja zadłużyłem się na realizację tego zadania. Zadłużyłem się wszędzie, aby spłacać raty. Byłem przedstawicielem całej grupy 47 osób, chodziłem na wszystkie zabrania i otwierały mi się oczy jakiego kalibru jest to przekręt. Poniosłem straty z powodu zawarcia tej umowy. Mam same problemy, pochłonęło to wszystkie środki zgromadzone przez moich rodziców i moje 5-letnie dochody. Domagałem się kwoty ponad 100.000 zł zgodnie z wyliczeniem biegłego i kosztami sądowymi. Umowy zawierałem w biurach przy ulicy Jeździecka 5, biuro zostało przeniesione później na Jeździecką 20.

Sąd okazuje oryginał umowy 25/29/86 z akt: Grzegorz Koperski.

Na pytanie pełnomocnika pozwanego: Z czego wywodzi Pan fakt, iż umowę z 3.12.1986r. zawarł Pan z pozwaną Spółką?

Powód odpowiada: w Spółce tej są moje pieniądze od początku na tym samym koncie oraz z dokumentów ponoszonych wpłat na konto. Dział członkowski był w budynku biurowym, był tak pokój dwóch pań z komputerem i archiwum gdzie były akta członków. Tak się zgłaszałem w celu załatwienia spraw, gdy byłem wzywany. Nie wiem, czy w Spółce był taki organ jak dział członkowski. Ktoś musiał kontaktować się z klientami i z tego co sobie przypominam, był to dział członkowski. Nie wiem, jaką strukturę organizacyjną miała Spółka. Sporo bywałem w dziale członkowskim to wnioskuję, że taka komórka w Spółce była. Z dokumentem na ten temat się nie zetknąłem. Najprawdopodobniej zetknąłem się z wyrokiem NSA dołączonym do apelacji.

Przewodnicząca okazuje k. 1297.

Powód dalej:

Zetknąłem się z tym dokumentem przed wniesieniem powództwa. Wtedy brałem udział w wielu Walnych Zgromadzeniach i otrzymywałem wiele dokumentów. Od momentu podpisania umowy byłem osobą, która potwierdzała wolę inwestycji wpłatami. W maju 1991 roku nie byłem członkiem zespołu budowlanego. Podpisywałem deklarację, czy kartę członkowską. Ja nie mam tej karty. Była ona do celów ewidencyjnych w dziale członkowskim, gdzie odnotowywano terminowość moich wpłat. Była to sztywniejsza kartka.

Po okazaniu karty w aktach: Grzegorz Koperski

Być może miałem na myśli ostatnią kartę w aktach mówiąc o deklaracji członkowskiej. Na dokumencie jest mój podpis, chociaż obecnie mój podpis się zmienił. Miałem 2 lata temu na rozprawie okazywaną kartę.

Przewodnicząca stwierdza, iż okazana z akt Grzegorz Koperski Karta informacyjna, było to dokument okazywany powodowi na rozprawie w dniu 7.11.2006r.

Pełnomocnik powoda rozszerza powództwo do kwoty 340.340 zł z odsetkami od dnia orzekania, wnosi o zwrot kosztów postępowania. Wnosi o utrzymanie zwolnienia powoda od kosztów uiszczenia wpisu od pozwu.

Pełnomocnik pozwanego pozostawia wniosek do uznania Sądu.

Pełnomocnik powoda oświadcza, iż powód nie jest w stanie uiścić wpisu od rozszerzonego powództwa, jego sytuacja majątkowa nie zmieniła się.

Powód oświadcza, iż osiąga miesięcznie dochód około 3.000 zł brutto.

Sąd postanowił zobowiązać powoda do złożenia oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach.

Przewodnicząca zarządziła 10 minut przerwy celem złożenia oświadczenia przez powoda.

Po przerwie stawili się obecni poprzednio.

Pełnomocnik powoda składa oświadczenie powoda o stanie rodzinnym, majątku i dochodach.

Przewodnicząca poinformowała, iż opłata od rozszerzonego powództwa wynosi 9.972 zł.

Przewodnicząca ogłosiła postanowienie przez odczytanie sentencji i podanie ustnie zasadniczych powodów rozstrzygnięcia.

Przewodnicząca zarządziła przerwę celem uiszczenia przez powoda opłaty od rozszerzonego powództwa.

Po przerwie o godz. 15.50 stawili się wcześniej obecni.

Pełnomocnik powoda składa kopię dowód dokonania wpłaty kwoty 1994 zł po okazaniu oryginału.

Strony wniosków dowodowych nie zgłaszają.

Pełnomocnik powoda popiera powództwo do kwoty 340.340 zł, wnosi o zabezpieczenie powództwa w wyroku ponad dotychczasowe zabezpieczenie, tj. ponad kwotę 190.000 zł.

Pełnomocnik pozwanego nie uznaje powództwa, wnosi o jego oddalenie.

Pełnomocnik pozwanego adw. Jerzy Sieklucki wnosi o dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony członka Zarządu Sławomira Kowzana na okoliczność czy osoby wymienione w umowie 25/29/86 – k. 45 akt sprawy był pracownikami pozwanej Spółki w dacie zawierania tej umowy.

Pełnomocnik powoda pozostawia wniosek do uznania Sądu.

Sąd postanowił przesłuchać uzupełniającą w charakterze strony Sławomira Kowzana w trybie art. 299 w zw. z art.304 kpc.

Sławomir Kowzan l.46, ekonomista, n.k., *zeznaje:*

Panie Ewa Pijanowska i Mieczysława Wójcicka nie były pracownikami pozwanej Spółki. Pani Pijanowska była pracownikiem działu członkowskiego tzw. Zespołu Budowlanego spółki cywilnej. Nie były one upoważnione do zawierania umów w imieniu Spółki. Ja też byłem członkiem tego Zespołu i zawierałem rok wcześniej umowę z oddelegowanymi członkami Zespołu, tak jak powód. O istnieniu pozwanej Spółki dowiedziałem się na początku lat 90-tych. Podpisałem pierwotną umowę na dom szeregowy, wpłacałem pieniądze na wezwanie zespołu, a nie Spółki. Miałem świadomość na co te pieniądze są przeznaczane, na tzw. część wspólną - infrastrukturę osiedlową. Były zawierane umowy na dostawę energii cieplnej. Ja się nie wycofałem. Spółka mi nie sprzedała domu, bo nie ona była stroną umowy. Stroną umowy był Zespół.

Pytanie pełnomocnika powoda: w którym roku nabył Pan dom lub działkę?

Pełnomocnik pozwanego wnosi o uchylenie pytanie.

Sławomir Kowzan odpowiada:

W 1991 roku nabyłem działkę. Dom wybudowałem za własne pieniądze, z własnych środków, tak jak większość osób na osiedlu. Działka była niezabudowana. Kiedy zapadła decyzja Ministra wszyscy zdali sobie sprawę, że są zdani na siebie.

Pytanie pełnomocnika powoda: od kogo nabył pan działkę?

Pełnomocnik pozwanego wnosi o uchylenie pytanie.

Sławomir Kowzan odpowiada:

Odmawiam udzielenia odpowiedzi na to pytanie.

Sławomir Kowzan dalej:

W momencie, kiedy powód zawierał umowę nie byłem członkiem zarządu pozwanej Spółki, byłem członkiem zespołu. Nie byłem pracownikiem pozwanej Spółki. Przez pół roku były zawierane umowy z zespołem, a Spółka miała dopiero być zawiązana.

Pełnomocnik powoda wnosi o udzielenie terminu na złożenie załącznika do protokołu.

Pełnomocnik powoda popiera powództwo i argumenty z pisma z 14.05.2008r.

Pełnomocnik powoda popiera powództwo do kwoty 340.340 zł, z odsetkami od dnia wyrokowania, wnosi o zabezpieczenie powództwa w wyroku ponad dotychczasowe zabezpieczenie, tj. ponad kwotę 190.000 zł, zasądzenie kosztów.

Pełnomocnik pozwanego adw. Marek Szczygiał nie uznaje powództwa, wnosi o jego oddalenie i zasądzenie kosztów.

Pełnomocnik pozwanego adw. Jerzy Sieklucki nie uznaje powództwa, wnosi o jego oddalenie i zasądzenie kosztów.

Przewodnicząca zamknęła rozprawę.

Sąd postanowił odroczyć ogłoszenie orzeczenia do dnia 4.06.2008r. godz.15.00.

Przewodnicząca:

Protokolant: